

„najmniejsze słowo Chrystusa zawiera w sobie niezmiernie bogactwa” Również w pojęciach prostych i uniwersalnych autorka stara się zinterpretować pojęcie Trójcy Świętej.

Autorka konkluduje, że teologii potrzebny jest nowy język. Przez długie wieki teologii przyświecał ideał *fi-*

des quarens intellectum, czyli wiary szukającej zrozumienia, a obecnie przybiera nową formę *fides quarens linguam*, czyli wiary szukającej języka. Uważa również, że kluczowe znaczenie dla chrześcijaństwa i Biblii ma rozróżnienie między językiem metaforycznym i niemetaforycznym.

Renata Dulian

Gerlano Lentini, *Matka Teresa z Corleone. Założycielka Sióstr Franciszkanek od św. Klary 1867–1934*, Kalwaria Zebrzydowska, Calvarianum, 2006.

Corleone na całym świecie kojarzy się z mafią. To nie jest cała prawda, bo Corleone to także symbol świętości i ojczyzna świętych, chociaż może nie tak sławnych pisze Gerlano Lentini autor książki poświęconej Matce Teresie z Corleone założycielce zgromadzenia sióstr św. Klary. Biagia takie imię nadano na chrzcie Matce Teresie z Corleone, która w wieku 24 lat została siostrą Marią Antonią, w 28 roku życia siostrą Marią Teresą, a w wieku 36 lat siostrą Marią Teresą od Jezusa. Urodzona 7 lutego 1867 roku w Corleone. Rodzicami jej byli ojciec Antoni Cortimiglia i Maria Giammanco. On prowadził cukiernię ze swoim ojcem, matka była

gospodynią domową w dobrze usytuowanym domu. Biagia miała starszego od niej o 3 brata Calogero. W wieku 3, 5 lat umiera jej ojciec i pozostaje wraz z bratem półsierotą.

Jej matka ponownie wychodzi za mąż 7 listopada 1875 roku za Kajetana Imperatore posiadacza wielkiego sklepu z tkaninami w Corleone, szanowanego obywatela, praktykującego katolika. Matka przyjmuje jego oświadczenia, jak podaje autor omawianej książki, raczej myśląc o przyszłości swoich dzieci, niż o niej samej. W Corleone znajdował się klasztor Zwiastowania nazywany również Nowym Opactwem założony w 1603 roku. Mieszkały tam siostry Franciszkanek od św. Klary - Klaryski. Kościół klasztorny od XVI wieku był siedzibą Stowarzyszenia Najświętszego Imienia Jezus, do którego należeli świeccy. W latach 1866–1867 na mocy prawa przeszedł na własność państwa i został sprzedany zarządcy skarbu państwa Salvatore Sarzana. Został przeznaczony na mieszkania prywatne. Zakon się rozpadł grupa Klarysek znalazła schronienie w sierocińcu, nie

tyle jako wspólnota zakonna, ale personel zajmujący się wychowaniem i kształceniem dziewcząt. Mała Biagia przychodziła do sierocińca codziennie i od tego czasu czuła powołanie do życia zakonnego. Postanawia w wieku 15 lat zostać zakonnica, jednak rodzice sprzeciwiają się temu, chociaż wychowali ją w duchu religijnym, uznając, że bycie siostrą zakonną jest losem niepewnym. Wspierała ją jednak w tym dążeniu wujek ks. Wincenty Cortimiglia. Pogodziwszy się z wolą rodziców postanawia nie wyjść za mąż, by w całości należeć do Jezusa. W wieku 24 lat, gdy rodzice nie zgadzają się na przyjęcie habitu siostra Franciszka Paola Terrusa zaproponowała pewien rodzaj kompromisu, by została siostrą zakonną w domu, czyli ubrała strój zakonny klarysek i złożyła śluby zakonne za zgodą biskupa, jednocześnie pozostając w rodzinie. Na Sycylii był to dosyć częsty rodzaj życia zakonnego. Przybrała imię siostry Marii Antoniny na cześć swojego ojca. Otrzymała pozwolenie na codzienne przyjmowanie Komunii Świętej. Napisała później, że codziennie rano słyszała głos :

- Córko moja, miłości i wiary!...
Miłości i ofiary !...

Pewnego razu ukazał się Jezus wraz z dwiema innymi duszami, które przytulał do siebie, podczas gdy ona znajdowała się u jego stóp niegodna spojrzeć na Niego. Odczytała to jako poddanie ciężkiej próbie, chciała cierpieć wraz z Jezusem. Od tego momentu zaczęły się jej cierpienia i do 28 roku życia została poddana strasznym pokusom i udrękom.

Na peryferiach Corleone na zboczach góry Roccia dei Maschi powstał klasztor Najświętszego Zbawiciela, z którego zostały wyrzucone siostry Benedyktynki na podstawie prawa z 1866 roku. Klasztor od państwa kupiła grupa kapłanów i przekazała na klasztor pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela i Krzyża Świętego. Dzieło to powierzono Córkom Krzyża Matki Marii Róży Zangara. Siostra Antonina wstępuje do niego w 1895 roku przyjmując imię siostry Marii Teresy. W krótkim czasie zostaje też zastępcą przełożonej.

Otrzymuje również światło i znaki, dotyczące wizji założenia własnego zgromadzenia zakonnego. Przyjmując imię Matki Teresy od Jezusa w roku 1903, otrzymując pozwolenie od arcybiskupa otwiera, w wynajętym mieszkaniu, pierwszy dom Sióstr Oblatek Zwiastowania NMP i św. Klary. Nie obywa się bez trudności, trzy były klaryski zbuntowały się wobec niej i opuściły po czterech miesiącach zgromadzenie. Nie zrażona trudnościami postanawia kontynuować swoje dzieło dalej. Kupuje dom własny na potrzeby nowego zgromadzenia, zabiega o zatwierdzenie Zgromadzenia. Nie następuje to od razu, bo 1 kwietnia 1923 roku abp Antoni August Intreccialagli uznaje i zatwierdza wspólnotę Tercjarek św. Klary od Najświętszego Imienia Jezus w Corleone, które uprzednio przyłączyła do Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Zakłada drugi dom w Palermo, boryka się z kłopotami, wizją zamknięcia obu domów w Corleone i Palermo. Przewycięża trudności, szukając pomocy w modlitwie.

Umiera 1 czerwca 1934 roku. Wspaniały zapach lilii roznosi się po całym domu, chociaż nigdzie w domu lilii nie było. Ten zapach został jej obiecany 18 grudnia 1907 roku przez Pana Jezusa.

- Dam ci lilię czystości. Jest to kwiat, przez który masz się wyróżniać. Lilię mają widzieć twoje córki. Pamiętaj, że powinny czuć jej słodki zapach! Wszyscy mają cię znajdować otoczoną takim zapachem, aby przez tę cnotę zostało pociągnięte ich serce (s. 242)

Spoczęła na cmentarzu św. Urszuli w Palermo. Jej ciało ekshumowano i przeniesiono 8 grudnia 1949 roku do Kościoła św. Katarzyny Dziewicy

i Męczennicy w Corleone. Zaczęto doznawać za jej wstawiennictwem wielu łask i uzdrowień. Rozpoczęto też starania o proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny Matki Teresy z Corleone. Siostry Franciszkanki od św. Klary posiadają swój dom w Krakowie, przy ul. Gałczyńskiego 7. Ks. Jan Machniak przetłumaczył na język polski książkę Gerlano Lentini o założycielce zgromadzenia Matce Teresie z Corleone, a wydało ją Wydawnictwo Calvarianum. Wszystkich zainteresowanym życiem i duchowością założycielki Zgromadzenia Sióstr św. Klary zachęcam do przeczytania tej książki.

Renata Dulian